

Trzy dni doskonałej zabawy w Skoczowie

Data publikacji: 11.06.2004 0:00



brak zdjęcia

Tradycyjnie już impreza rozpoczęła się w piątek przemarszem korowodu młodzieży z orkiestrą i marżonkami na skoczowski Rynek. Potem były występy zespołów z Miejskiego Domu Kultury, a późnym popołudniem ludzie bawili się słuchając kabaretu „Fiesta” z Bytomia czy zespołu „Venus”.

Następnego dnia odbył się tradycyjny już rzut beretem. Wzięło w nim udział 49 uczestników, a najmłodszy miał 4,5 roku. Został pobity dotychczasowy rekord; **Lukasz Ku bala**, który zwyciężył konkurencję, osiągnął wynik 31,5 metra. Za nim uplasowali się **Damian Duda i Krzysztof Stekla**.

Sobota stała też pod znakiem specjalnych pokazów. Jak ratować ofiary wypadków samochodowych pokazywali członkowie Grupy Ratownictwa Drogowego PCK z Bielska-Białej. Była też okazja do obejrzenia wnętrza karetki. - *Fajna jest, ale chyba nie chciałbym nią jechać* - stwierdził kilkuletni **Andrzej** po tym, jak ratownicy położyli go na noszach. Przed strażnicą OSP zapłonął samochód, który strażacy z Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Cieszynie szybko i skutecznie ugasili, a potem rozebrali. To jednak nie był koniec atrakcji.

O 15.30 na Rynek z wyciem syren zajechał samochód policyjny, funkcjonariusze sprawnie rozłożyli na drodze kolczatkę, by zablokować przejazd uciekającym bandytom. Chwilę później rozległy się strzały. Był to oczywiście jedynie pokaz umiejętności Brygady Antyterrorystycznej z Bielska-Białej.

- *Sakramencko udana impreza* - powiedziała **Anna Hutyra** z Koła Gospodyń Wiejskich w Międzyzwiązcu, która wraz ze swoimi koleżankami sprzedawała na Rynku wyroby koła. - *Już wczoraj tu byłem i dobrze się bawilem* - dodał **Marian Kryjom z Skoczowa**. **Kazimiera Ulichnowska**, która przyszła na Dni Skoczowa ze swoimi wnukami, także była zadowolona. - *1 pośmiać się można, i coś ciekawego zobaczyć* - mówiła.